



**REVIEW OF THE BOOK BY Jean-Marie Miossec
„RIVAGES D'EUROPE. PERSONNALITÉ ET AVENIR D'UN CONTINENT OUVERT”**

**RECENZJA KSIĄŻKI Jean-Marie Miosseca
„RIVAGES D'EUROPE. PERSONNALITÉ ET AVENIR D'UN CONTINENT OUVERT”**

Maciej Jędrusik

Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

A lot has been written about the history of Europe. This topic was discussed by historians, sociologists, political scientists, philosophers... What more could the geographer add to it? Since it is the profession of a geographer, a distinguished one, that Mr Jean-Marie Miossec, professor of the University of Paul Valéry in Montpellier holds, while also being the author of a book which illustrates a comprehensive vision of Europe from its geological past, through prognosis and wishes concerning its political and social future. This is unique and most likely only possible in French geography which combines geographical plots with the historical ones via its strength of tradition—these two fields of science are equally close to it. It is a pity that such a perception is so disregarded by so many geographers from other countries...

From the very first few pages of the book a reader may notice a very strong emotional tie of the Author with the described continent. A fatherly pride and understanding towards complicated fate of Europe, child-like attachment to the family continent is omnipresent. The attachment which is felt throughout the majority of the work. The book has more than 850 pages! This result exceeds even the French, tolerant norms.

However despite the volume (and weight) of the book it may be read with an unflinching interest. And this is the case starting with the first out of four parts, titled “Faces of Europe”. Europe is treated as a peninsula, open-surrounded from many sides by the seas which to a significant extent shape, in terms of both nature and social-political climate, subsequent phases of the look of this part of the world. The readers who feel closer related to nature will find within this part references to protocontinents and journeys of the splitting pieces of lithosphere, to further ice age periods, transgression and regression of seas and oceans—until the current look of Europe. Those readers who feel closer related to the historical parts may follow the political “birth” of subsequent pieces, forming the puzzle called Europe. These “faces”

O historii Europy napisano już wiele. Czynili to historycy, socjologowie, politolodzy, filozofowie... Cóż więc nowego może stworzyć geograf? Bo geografem – wybitnym – jest Jean-Marie Miossec, profesor Uniwersytetu Paula Valéry'ego w Montpellier, autor książki przekazującej kompletną wizję Europy od jej geologicznej przeszłości, po prognozy i marzenia dotyczące jej przyszłości politycznej i społecznej. To charakterystyczne i możliwe chyba tylko w geografii francuskiej, która siłą tradycji łączy wątki geograficzne z historycznymi – te dwie nauki są jej równie bliskie. Aż szkoda, że takie spojrzenie jest obce wielu geografom z innych krajów...

Od pierwszych stron książki daje się zauważyć silny związek emocjonalny Autora z opisywanym kontynentem. Czuć ojcowską dumę i pobłażliwość wobec skomplikowanych losów Europy, czuć dziecięce przywiązanie do rodzinnego kontynentu. Przywiązanie, które przekłada się także na dużą objętość dzieła. Praca ma ponad 850 stron! To wynik wykraczający nawet poza francuskie, bardzo tolerancyjne, normy.

A jednak mimo tej objętości (i wagi) książki, czyta się ją z nieustającym zainteresowaniem. I to już od pierwszej z czterech części, zatytułowanej „Twarze Europy”. Europy traktowanej jako półwysep, otwarty – oblewany z wielu stron przez morza, w znaczącym stopniu kształtujące zarówno pod względem przyrodniczym jak i społeczno-politycznym kolejne fazy oblicza tej części świata. Czytelnicy, którym bliższa przyroda, znajdą w tej części odniesienia do prakontynentów i wędrówek odrywających się kawałków litosfery, do kolejnych epok lodowych, transgresji i regresji mórz i oceanów – do tego z czego wynurzyła się dzisiejsza Europa. Ci zaś, którym bliższe wątki historyczne mogą prześledzić polityczne „wynurzenie się” kolejnych komórek, tworzących europejską układankę. Te „twarze” Autor podzielił geograficznie

were divided geographically by the Author into the western and Mediterranean parts, Baltic and Scandinavian parts and central and eastern, south-eastern and eastern (called "the border of Europe and borderline of Russia"), Russia as well as Turkey and Maghreb and Mashrek.

There are many political-cultural divisions of Europe and one may argue about the specificity of each of them. Here, the separation of the Balkans between two regions (Slovenia was separated from the rest of "Yugoslavia") may be a concern, but the Author makes efforts to explain his way of thinking in quite a persuasive manner. The novelty is treating the Middle East and Northern Africa as neighbors so close that they become "home-dwellers". Is this an abuse? There is no need of possessing an in-depth knowledge of history of culture and world history to be aware of the role played the closest-southern and eastern frontiers, from Christianity to Islam "transgressions" in shaping of the fate of European societies. I might even agree that placing the vision of Europe within the territory of the continent which is in fact just a peninsula of Asia, is an excessively Europe-centric idea. While the past and the future of Europe are forever linked to its openness to the closest neighbors. This thesis is though indicated by J.-M Miossec in the final part of the book.

This first part is the broadest. It constitutes almost half of the work. The thorough description of history of each country is worth our respect. The large part about Poland was of particular interest to me. As it is quite interesting how the fates of Poland, its conditions and political consequences are perceived by the foreigners, naturally less tainted by subjectivism than the in-house authors. I was not disappointed. Both from the factual and interpretation point of view (whilst the Author strived for efficient balance in this scope) there was nothing I could find that might be perceived as controversial.

The shorter second part of the book (approx. 150 pages) focused on the history of spreading of significant European concepts such as the expansion of Christianity, the Great Schism, creation of nations, nationalism, world wars and the process of European integration. All these processes have led to the appearance of modern European civilization, or as the Authors says: Europe as "personality". Such metaphor will accompany the reader till the end of the work. This part in an intriguing analytical fragment of the work, finished by a number of page long synthesis, called by the Author "an explanation of structural scheme".

The third, second to last part contains a balance of the last European half a century. It is quite obvious that the Author concentrated his attention on European integration and the fate of the expanding Union. Can one, in the face of enormous volume of information on this topic, say anything more about it? It is a difficult task. On the other hand, omitting this aspect in the book about the history and geography

na część zachodnią i śródziemnomorską, bałtycką i skandynawską, centralną i wschodnią, południowo-wschodnią, wschodnią (nazwaną „końcem Europy a brzegami Rosji”), Rosję, ale także Turcję oraz Maghreb i Mashrek.

Istnieje wiele podziałów polityczno-kulturowych Europy i można się spierać o właściwości każdego z nich. Tutaj na przykład może zaniepokoić rozdzielanie Bałkanów między dwa regiony (Słowenię oddzielono od reszty „Jugosławii”), ale Autor stara się dość przekonująco uzasadnić swoje rozumowanie. Nowością jest potraktowanie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej jako sąsiadów tak bliskich, że stających się „domownikami”. Czy to nadużycie? Nie trzeba chyba głębokiej znajomości historii kultury i historii powszechnej, by wspomnieć rolę jaką w kształtowaniu losów społeczeństw Europy odegrały jej najbliższe – południowe i wschodnie rubieże, od chrześcijaństwa po „transgresję” islamu. Jestem skłonny zgodzić się, że zamykanie wizji Europy do obszaru kontynentu, który przecież i tak jest tylko półwyspem Azji, to spojrzenie nadmiernie europocentryczne. A przeszłość i przyszłość Europy wiążą się z jej otwartością na bliskich sąsiadów. Taką tezę stawia zresztą J.-M. Miossec w zakończeniu książki.

Ta pierwsza część jest najobszerniejsza. Stanowi blisko połowę dzieła. Z szacunkiem można pochylić się nad rzetelnym opisem losów każdego kraju. Ze szczególnym zainteresowaniem przeczytałem obszerny fragment o Polsce. Bo to ciekawe, w jaki sposób postrzegają losy Polski, uwarunkowania i skutki polityczne cudzoziemcy, z natury rzeczy mniej skażeni subiektywizmem od krajowców. Nie zawiodłem się. I pod względem faktograficznym i interpretacyjnym (przy czym Autor starał się skutecznie zachować umiar w tym zakresie) nie znalazłem nic, co budziłoby kontrowersje.

Krótsza, druga część książki (ok. 150 stron) skupia się na historii rozprzestrzeniania się wielkich idei europejskich od ekspansji chrześcijaństwa, wielkich schizm, tworzenia się państw narodowych, nacjonalizmów, aż po wojny światowe i proces europejskiej integracji. Wszystkie te procesy doprowadziły do stworzenia współczesnej cywilizacji europejskiej, czy jak woli autor: Europy jako „osobowości”. Taka metafora będzie towarzyszyć czytelnikowi już do końca. Ta część to bardzo intrygujący analityczny fragment dzieła, zakończony kilkunastonicową syntezą nazwaną przez Autora „wyjaśniającym schematem strukturalnym”.

Trzecia, przedostatnia część, zawiera bilans ostatniego europejskiego półwiecza. Nic więc dziwnego, że Autor skoncentrował w niej uwagę na integracji europejskiej i losach rozszerzającej się Unii. Czy wobec zalewu informacji na ten temat można jeszcze coś nowego na ten temat napisać? Trudne to zadanie. Z drugiej strony, pominięcie tego aspektu w książce o historii i geografii Europy byłoby niewybaczalnym błędem.

of Europe would be an unforgivable mistake. Thus, perhaps what is the most unique about this part in the context of the earlier fragments of the book, is a positive look at the possibility of expanding Europe towards Turkey, North Africa, Russia and its neighbors. Today this seems like a pipe dream, but did anyone consider quarter of century ago the existence of 28 member European Union?

By the way, I would recommend an in-depth analysis of the author's drawing 72 (page 529). One may spot an incredible number of formal ties which link the European states, both the EU members, and their neighbors! This seems to be the most interesting drawing in the entire work. It is a pity that it is rather vague from the editing point of view. Similarly to the other ones. In this scope the editor, the excellent publishing house L'Harmattan, did not make an impression on anyone.

The last part - „Europe without shores” is an extremely sensible summary of the previous parts. The Author conducts within it a critical analysis of difficulties in creating a common policy and the European identity, especially in the context of the progressing globalization and increasing separation trends. What prevails here is a really critical look- it is very visible even in the titles of chapters, where words of European blindness, incompetence, misunderstanding appear...

However, despite these restrains, the conclusions and the tone of the book are positive, while the vision of future Europe without borders remains attractive and cheerful. Hopefully it will turn out to be the case!

The book was so far published solely in French. This limits the scope of readers to francophones. Pity. But the readers who make an effort and read the work will obtain an additional bonus in the form of an exquisite literary language in which it has been written.

Jean-Marie Miossec, Rivages d'Europe. Personnalité et avenir d'un continent ouvert [Edging of Europe. Personality and the future of the continent open], Paris 2013, L'Harmattan, p. 851.

Dlatego być może najciekawsze w tej części jest śledzenie poglądów Autora na przyszłość procesów integracyjnych. Nie dziwi, w kontekście wcześniejszych fragmentów książki, przychylne spojrzenie na możliwość poszerzenia Europy o Turcję, o Afrykę Północną, o Rosję i jej sąsiadów. Dziś wydaje się to mrzonkami, ale czy ćwierć wieku temu wielu przewidywało istnienie liczącej 28 członków Unii Europejskiej?

Swoją drogą polecam wnikliwą analizę autorskiej ryciny 72 (na s. 529). Jakież rozmaite więzi formalne łączą państwa europejskie, zarówno członków UE, jak i jej sąsiadów! To najbardziej interesująca rycina w całym dziele. Trochę szkoda, że pod względem edytorskim mało czytelna. Podobnie zresztą jak pozostałe. W tej sferze wydawca, a jest nim znamienity dom wydawniczy L'Harmattan, się nie popisał.

Ostatnia część - „Europa bez brzegów” - to bardzo sensowne podsumowanie partii wcześniejszych. Autor dokonuje w niej krytycznej analizy trudności w tworzeniu wspólnej polityki i tożsamości europejskiej, zwłaszcza w kontekście postępującej globalizacji, narastających separatyzmów. Nie brak tu spojrzenia rzeczywiście krytycznego - widać to tam, gdzie, nawet w tytułach rozdziałów pojawiają się słowa o europejskiej ślepotce, niekompetencji, niezrozumieniu...

Ale niezależnie od tych ograniczeń wnioski i wymowa książki są optymistyczne, a wizja przyszłej Europy bez granic tyleż atrakcyjna, co radosna. Oby się spełniła!

Książkę opublikowano jak dotąd tylko po francusku. To ogranicza krąg czytelników do frankofonów. Szkoda. Jednak czytelników, którzy uczynią wysiłek i przeczytają dzieło spotka dodatkowa premia, w postaci wspaniałego, literackiego języka, w którym je napisano.

Jean-Marie Miossec, Rivages d'Europe. Personnalité et avenir d'un continent ouvert [Obrzeża Europy. Osobowość i przyszłość otwartego kontynentu], Paris 2013, L'Harmattan, s. 851.